

KURIER Wileński

PIĄTEK, 28 MAJA 1993 R.

Nr 101 (12125)



reprivatyzacja, majątek, akademie nauk,

sprawy



W SEJMIE REPUBLIKI

Republiki Litewskiej o spółdzielczości. Przyjęło szczególne artykuły tego projektu.

Przewodniczący komitetu oświaty, nauki i kultury Bronisłavas Genzilis zgłosił projekt uchwały „O statucie Akademii Nauk”. Postanowiono ogłosić przerwę w przedstawianiu tego dokumentu.

(ELTA)

Prezydent – w spółkach „Vilija” i „Viktorija”

Prezydent Republiki Algirdas Brazauskas odwiedził spółkę „Vilija”. Zwiedził on podziemne oddziały produkcyjne, w których się czynna ta wystawia i produkuje, rozmawiał z inżynierami.

Prezydent Republiki Algirdas Brazauskas odwiedził spółkę „Vilija”. Zwiedził on podziemne oddziały produkcyjne, w których się czynna ta wystawia i produkuje, rozmawiał z inżynierami.

powiedział na pytania pracowników. Podczas spotkania wiele uwagi poświęcono problemom rozliczeń, poszukiwaniom rynku i surowców, ekonomiki, bankowości.

W godzinach popołudniowych prezydent Republiki Litewskiej A. Brazauskas odwiedził spółkę akcyjną „Viktorija”. W oddziałach rozmawiał z robotnikami, interesował się warunkami pracy, zarobkami.

Dyrektor generalny spółki Vytautas Zemaitaitis opowiedział o problemach przedsiębiorstwa, kierunkach poszukiwania rynku. Większą część obuwia z „Viktorii” eksportuje się do państw wschodnich.

A. Brazauskas życzył załozce jak największego powodzenia, o biegał, że przekaże jej postulaty rządowi, innym instancjom.

(ELTA)

Przeznaczono raport ONZ

Prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas przyjął pełnomocnika przedstawiciela programu ONZ Jorgena Lissena. Przedstawił oficjalnie raport ONZ o rozwoju ludzkości jako samodzielną część ogólnego indeksu. Stosunek do wskaźników z

zakresu piśmienności, wskaźniki długowieczności mieszkańców. Prezydent Republiki Litewskiej wyraził zadowolenie z takiej oceny Litwy. W raporcie podano dane z 1990 roku, a właśnie w tym roku, jak wiadomo, Litwa przeżyła blokadę gospodarczą. Naturalnie, że wyniki 1990 roku stanowią również odzwierciedlenie działalności Litwy z lat 1988 – 1989.

Prezydent i przedstawiciel ONZ dokonali wymiany poglądów na aktualną sytuację gospodarczo-społeczną Litwy.

Przewodniczący Sejmu odwiedził rejon Ignaliński

Przewodniczący Sejmu Republiki Litewskiej Česlovas Jurkūnas odwiedził rejon Ignaliński. Z nim posłowie Petrasas Kivlauskas i Eiveristas Raiušas. W rejonie Ignalińskim przedstawiciele władz państwowych spotkają się z mieszkańcami Dukst, Ignaliny.

(ELTA)

Obronność: konieczność nie zachcianka

Wczoraj w południe w rządzie Republiki Litewskiej odbyła się konferencja prasowa o polityce Państwa Litewskiego w kwestiach obronności z udziałem premiera Adolfa Szezeviciusa i ministra obrony kraju Audriusa Butkevičiusa.

Temat wojska litewskiego dyscyplinę często przewija się ostatnio przez łamy prasy republikańskiej. Jedni gorąco potakują jego tworzeniu, inni są bardziej sceptyczni. Nie brak też takich, którzy sądzą, że w kwestiach militarnych nie mamy żadnej koncepcji i pieniądze są rzucane w błoto.

Wczoraj na konferencji prasowej zarówno premier jak też minister mówili o konieczności stworzenia systemu obronnego, zintegrowanego z systemem zbrojowego bezpieczeństwa w Europie. Litwie z racji na położenie geograficzne należy w nim rolę

szczególną – stanowienie swojego pomostu w budowaniu zaufania między Europą Wschodnią i Zachodnią. To wszystko ma sprzyjać pokojowi i stabilności na naszym kontynencie.

A. Butkevičius odpowiadając na pytania dziennikarzy obalił twierdzenie, jakoby Litwa ostatnio o zakupie broni pertraktowała wyłącznie z Rosją. Handel bronią nieczym się nie różni od handlu innymi towarami: każdy szuka najbardziej korzystnego sobie rynku.

Sporo miejsca w odpowiedziach zarówno A. Butkevičiusa jak też A. Szezeviciusa zajęły kwestie wycofania wojsk byłego ZSRR z terytorium Litwy, miedzy innymi wykorzystania pozostawianych obiektów wojskowych. Minister obrony kraju przypomniał, że ostatnio przy spotkaniu ministrów obrony Rosji Paweł Gracziow raz jeszcze zapewnił o ostatecznym

wycofaniu wojsk rosyjskich z Litwy z dniem 31 sierpnia br. Co innego, że mogą być pewne opóźnienia z wywozem sprzętu wojskowego i broni.

W roku bieżącym na obronność Litwa przeznacza 5,2 proc. rocznego budżetu. Butkevičius sprecyzował, że te wydatki wiążą się nie tylko z utrzymaniem regularnej armii, ale też z ochroną granic, obroną cywilną, itp. Nie są to według niego bąjowskie sumy, tym bardziej w czasie, gdy Litwa tworzy od zera własne siły zbrojne.

Odpowiadając na pytania „Kuriera Wileńskiego”, jak się układa współpraca w dziedzinie obronności z Polską, minister obrony kraju zaznaczył z zadowoleniem, że podczas pobytu na Litwie w dniach 14–19 czerwca br. ministra obrony Rzeczypospolitej Polskiej Janusza Onuszkiewicza zostanie podpisana miedzy państwowa umowa, do której Litwa przywiązuje wielką wagę.

Henryk MAZUL

Obwód królewiecki: bliski i daleki

Obwód królewiecki (kaliningradzki) Federacji Rosyjskiej graniczy z Litwą. W przeszłości tamte ziemie wniósł duży wkład do kultury Litwy. W obwodzie królewieckim (wg danych z 1989 r.) mieszkało około 20.000 Litwinów, na Litwie – 344.500 Rosjan. W trakcie przygotowań umowy między państwowej i litewsko-rosyjskiej Litwa stawia zagadnienie na zasadzie paritetowej uregulować sprawy kulturalne Litwinów w tym obwodzie.

Mówił o tym podczas briefingu w Sejmie Litwy R. Ozolas, przewodniczący Państwowego Komisji do spraw Problemów Regionalnych, upoważniony przez delegację państwową Litwy do prowadzenia rozmów z Rosją, by zbadać sytuację Litwinów w obwodzie królewieckim i Rosjan na Litwie. Zdaniem R. Ozolasa Rosja nie ma ustawy o mniejszościach narodowych i gdyby taka istniała, wiele spraw można byłoby już obecnie rozwiązać.

Dziennikarzom zostały podane liczby ilustrujące stan posiadania mniejszości narodowych w obu krajach. Mówca powiedział, że Rosjanie na Litwie mają 79 przedszkoli, do których uczęszcza 9.700 dzieci. Litwini w Kró-

lewcu nie mają ani jednego przedszkola (należałoby utworzyć co najmniej 4). Poza tym 7.400 dzieci w wieku przedszkolnym uczęszcza do 115 mieszanych placówek przedszkolnych, gdzie nauczanie odbywa się w języku rosyjskim (w przedszkolu w Królewcu Litwini mają jedną grupę litewską, a należałoby utworzyć 25). W 87 szkołach rosyjskich na Litwie uczy się prawie 47 tys. młodzieży. Rosjanie uczą się również w szkołach mieszanych i ogółem stanowią 13,6 proc. uczniów szkół ogólnokształcących Litwy. Litwini w obwodzie królewieckim nie mają ani jednej szkoły litewskiej; mają trzy klasy litewskie liczące do 10 osób i 24 kółka je litewskie; potrzebne byłoby 32 klasy litewskie i tyleż klas, w których język litewski byłby wykładany jako obcy – mówił R. Ozolas.

Wszystkie instytucje litewskie w obwodzie królewieckim i wszystkie instytucje rosyjskie na Litwie finansuje Litwa – stwierdził mówca i dodał: Na Litwie państwo wspiera 6 gazet dla Rosjan, natomiast Litwini w obwodzie królewieckim nie mają ani jednego analogicznego wydania. Nadto zostały wymienione codzienne 1,5-godzinne audycje ra-

dio i 20-minutowe – telewizyjne dla Rosjan Litwy jak również audycje Telewizji Wschodniej. Mówca postulował, że dla Litwinów w obwodzie królewieckim należałoby dać chociażby 0,5 godziny eteru.

Podczas briefingu poświęcono również nieco uwagi powiązaniom ekonomicznym Litwy i obwodu królewieckiego. Stwierdzono, iż udział kapitału litewskiego we wspólnych przedsiębiorstwach litewsko-rosyjskich stanowi zaledwie 2 proc. Dla porównania: niemiecki – 55 proc., polski – 26 proc., amerykański – 9 proc., szwajcarski – 2 proc., łotewski – 1 proc.

Mówca skrytykował dotychczasową politykę Litwy „blokową” obwodu królewieckiego i postulował jak najszybsze otwarcie konsultatu Litwy w Królewcu. Siły militarne Rosji tam skłupione nie powinny decydować o polityce Litwy wobec Królewca – stwierdził i dodał, że wśród mieszkańców obwodu dojrzała myśl o samodzielnym republikańskim, jako wolna strefa ekonomiczna, ma inny status w Rosji niż pozostałe regiony.

Józef SZOSTAKOWSKI

Zatwierdzono nową rejonową komisję wyborczą

Z POSIEDZENIA PIERWSZEJ SESJI RADY SAMORZĄDU REJONU WILEŃSKIEGO

W ubiegłą środę, na szóstym posiedzeniu pierwszej sesji rady samorządu rejonu wileńskiego zatwierdzono nową komisję wyborczą w wyborach deputowanych do rady samorządu w składzie 19 osób, wysuniętych z ramienia zespołów pracy, mieszkańców wsi, partii oraz różnych organizacji społecznych, zarejestrowanych przy samorządzie rejonowym.

W skład rejonowej komisji wyborczej weszły następujące osoby: Zygmunt Marcinkiewicz – od mieszkańców Czarnego Boru, Teresa Matuškauskienė – od zespołu pracowników szkoły w Mejszagoale, Stanisława Sadowik – od mieszkańców wsi Kowalcu-

ki, Grażyna Suchodolska – od pracowników samorządu gminy Niemenczyński, Maria Szostak – od zespołu pracowników szkoły w Kowalcach, Zygmunt Czepliewski – od mieszkańców Rukoj, Józef Marian Wasilewski – od zespołu pracowników szkoły w Rakańcach, Zygryd Wilicki – od zespołu pracowników szkoły w Mickunach, Bronisława Daunorlene – od Wspólnoty Węglinów, Politycznych i Zestawców, Benediktas Ladyga – od koła WWPiZ, Leokadia Janušauskienė – z ramienia ZPL, Antoni Szostko – od koła ZPL w Rudominie, Zinaida Nowikowa – od koła ZPL w Pogorach, Genovaitė Ručinskienė – od rejonowej organizacji Sajudis, Vytautas Vyšniauskas – od Forum Przyszłości Litwy, Ryszard Derwitski – od klubu sportowego „Polonia”, Jonas Beglecovas – od rejonowej organizacji LDPP, Weronika Rozwadowska – od oddziału rejonowego Wspólnoty Litwy, Lucja Binkiewicz – od ZPL.

Zatwierdzono również komisję rewizyjną przy radzie samorządu rejonu w składzie 4 osób. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został deputowany Bernard Awolowicz, członkami – Alina Subotowicz, Zygmunt Lachowicz i Jan Szzyrwalski.

Leokadia DROZD

chadzo chce
kszyt polski
szyt wyklad
zyt wyklad
rudnic
Konservaty
Izbie Represen
cie zbudowa
ciwko Clinton
li, ze nie po
wprowadzenia
nkow energii
go zwierzca w
Teksasie i w
cieg w program
cjanej. Rewol
cia, gdzie kil
mokratyzacji
sami przechyl
republikanow
ciwnych plasz
Clintona.

Rewolta postawia
niezycznej sytu
w defensywie
wa po swej str
bliznica, zami
przeciwko czel
partii. Jest to
ze poleniki
mogą popchna
wanych sympat
mokratycznej
Perota, demag
dera z Teksas
wyborcow cent
rewanuz w wy
kich w 1996 ro
Umiaarkowa
demokracji zar
Clintonowie.

— Obszedz sta
swym gabinecie
lionerami, za
Waszyngtonie
za sam polityka
jacyami amery
— Zabralsz sie
kosztownych przed
kich jak reorgani
zdrowotnej, zami
na skromniejszych

— Zajmujcie barzo
stanowisko w tok
jak aborcja i dop
moseksualizmu
sku, a kobietom
konywania zad
Posady w admini
dziela wladzy kl
i grup elityczn
szkodą dla facha
ha sie dokonyw
nych nominacji
nominacji, tak
nowowanie Rob
która jest lesbij
swej orientacji
m'niestrem zdrow
niowego (Senat
nominacje w po
glosniac przeciw
Umiaarkowani
bnie jak obor
mówia, ze popular
ta spada, gdyz
bieln'com wybr
nie na tradycyj
zwydz demokrat
głównie przez
ale nie przez
klasy srednie.

UPRZYWILEJOWANE

Kongresu USA, przewo
nie jest przedluzenie
ny rok klauzuli w
Obowiązujać obecne
gasa z poczekan
niej Clinton w
mać o decyzji w
miesiac wzresnie
czwartę rocznic
Placu Tiananmen.

Clinton znalazl sie
bac rownie silnych
resorce, presji gr
gnacych uczestnic
chińskim boe
Amerykanie obawia
zastrzezenie stosu
gtonu z Pekinen
ze na rynku USA
nie miejsce USA
korespondent AP
może sobie dzi
zantagonizowanie
doparcia polubow
Rady Bezpieczest
deberksich posu
roski i Hercegow
arpoz z Phoeni
sporu Korea
miedzynarodowa
i, Atomowej.

alejdoskop aktualności

WRĘCZONO STYPENDIA WENEZUELI

Magistrom i doktorantom Wileńskiego Uniwersytetu wręczono stypendia Litwinów wenezuelskich i Wenezuela. Wyręczył je członek litewskiej wspólnoty Wenezuela Gedinimas Orentas, który ostatnio został członkiem WUT. Jego inicjatywa w sprawie wsparcia przyznawanych stypendiów — naukowców spotkała się z żywym oddźwiękiem w Wenezueli. Kraj ten już ufundował ponad 20 stypendiów dla doktorantów WUT.

SKRADZIONO ANTENĘ FRANCE PRESSE

Antena Litewską Agencję Telegraficzną: z dachu siedziby antena łączności satelitarnej. Przez nią agencja przekazywała wiadomości o wydarzeniach na całym świecie w językach francuskim i niemieckim. Agencja nowości France Presse oraz DPA. Spośród kilku zamontowanych na dachu anten wybrali najmniejszą — „talerz o średnicy około 1,5 m”. W napisem France Presse i głowicę tej anteny. Min. to urządzenie przeznaczone jest tylko dla odbioru wiadomości z satelity, nie można go użyć do odbioru kanału satelitarnej.

Antena jest własnością francuskiej agencji nowości. Litwa i SYRIA NAWIĄZAŁY STOSUNKI DYPLOMATYCZNE. Republika Litewska i Arabska Republika Syrii nawiązały stosunki dyplomatyczne. Wspólną deklarację w tej sprawie podpisały ambasadorzy Litwy i Syrii w Warszawie. W Rosji Romuald Kozyrowicz oraz Mohamed Issam Nab, w Litwie 80 państwem, z którym Litwa nawiązała stosunki dyplomatyczne.

U NAS — NIE NAJGORZĘJ

Wymiaru Rozwoju ONZ (UNDP) — największa agenda ONZ u nas pomocy — czwarty rok publikuje raport i indeks rozwoju. Indeksy przy ustalaniu go najbardziej uwzględnia się długość życia, wykształcenie (piśmienność, ile lat uczył się człowiek uczęszczał do szkoły) i porównawczy potencjał. W tym roku po raz pierwszy w tym raporcie figuruje Litwa. Zajmuje ona 29 miejsce. Zatem jest jeszcze 20 krajów, żyjących gorzej niż Litwa. Indeks rozwoju ludzkości pierwsze miejsca zajmują Kanada i Norwegia. Litwa wyparowała inne państwa bałtyckie — Estonia (34 miejsce), Łotwa (35 miejsce).

WOKÓŁ SPRAW KOŚCIELNYCH

W budżecie rezerwowego rządu wyasygnowano 20 mln talonów na wydatki na budowę kościoła parafii Błogosławionego Matulaitisa (Wilno).

Litwy zezwoliła na zakładanie wyznaniowych placówek szkolnych i szkół ogólnokształcących, które będą utrzymywać środki odpowiedniego kościoła.

ZNÓW O TERMINALE

Trzech krajów — USA, Francji i Wenezueli zaaprobowali wariant budowy terminalu naftowego na wybrzeżu. Była to pierwsza propozycja trwającej od dłuższego czasu budowy. Sędno polega na tym: na morzu buduje się platformę, na której postawią, rurociągi ułożą się na dnie pod ziemią. W ten sposób na budowie nie byłoby potrzebne estakady, wycinanie lasu na wybrzeżu itd.

Współpracował konsultant państwowy do spraw projektowania prof. A. Kudrys, platforma mogła być budowana w Białym, w sprawie jej nie trzeba byłoby prowadzić rozmów z sąsiadami Litwy.

Firma zagranicznych zaoferowała, że zaprojektuje i zbuduje terminal w ciągu 12-16 miesięcy.

WYBUCH NA STARÓWCE W KŁAJPEDZIE

Około godz. 16.30 w Kłajpedzie, na ul. Danes eksploatowano „Opel Record”. Wybuch był szczególnie silny: pozostały tylko szczątki, mężczyzna, który w nim zginął, został odwieziony do reanimacji, natomiast druga osoba, która została pokaleczona, że nie można było nawet ustalić pici. W ten sposób człowiek zmarł w szpitalu. Ustalono jego imię — to T. Kybartas. Na podstawie państwowej kaski i kaski na małym palcu (który między innymi siła wybuchu odłamała i odrzuciła na 50 m) zidentyfikowano również drugie ciało — to E. Sando.

Prokuratura zastępcą głównego prokuratora Kłajpedy F. Sando nie potwierdziła się wersja, że wybuch nastąpił po urznięciu silnika. W czasie wybuchu kluczyk nie znajdował się w pozycji. Ekspertyza powie, że materiał wybuchowy, ale teraz jest już jasne, że nie był on produkcyjny. Przepuszczają się nawet, że mogła to być bomba lotnicza.

POTANIAŁY WIZY WJAZDOWE NA LITWĘ

Wizy wjazdowe na Litwę obywateli zagranicznych za zwykłą wizę będą płać 20 dolarów USA, a za taką samą wizę obojczyk na granicy Litwy — 30 dolarów. Rząd zatwierdził ceny opłat konsularnych, których nie stosuje się tylko do obywateli WNP.

Wizy za każdą wizę Litwy obokrajowcy płać 40 dolarów. W przypadku zatwierdzenia innych nowych tarif jednorazowa wizowa będzie kosztowała 10 dolarów, wielokrotna — 60, wielokrotna wiza tranzytowa — 20, wiza zezwolenia na 10 dni — 10 dolarów. Osoby pragnące uzyskać w ciągu 24 godzin, będą musiały dodatkowo zapłacić 10 dolarów.

M. GORBACZOW ZA DUŻO ZAŁADAŁ

Przewodniczący ZSRR Michaił Gorbaczow nie weźmie udziału w konferencji poświęconej prawom człowieka, która rozpocznie się 14 czerwca w Wiedniu. Napisała o tym austriacka „Neue Kronen-Zeitung”.

Przewodniczący MSZ Austrii, M. Gorbaczow nie ma charakteru wynagrodzenia za udział w organizowaniu Nagrody Nobla sumy, na jaką nie mogli zgodzić się uczestnicy forum. Jak pisał „Neue Kronen-Zeitung”, chciał on otrzymać 2 miliony sztygów austriackich (około 200 tys. dolarów).

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, w Wilnie i radia przygotowała Krystyna ADAMOWICZ

Czy ma rację ten, kto ma więcej tupetu?

Niegdyś ziemia ta należała do Obuchowiczów. Wywieziono ich na Syberię i odtąd wszelkie wiadomości o rodzinie tej zaginęły. Na tym miejscu, przy ul. Wileńskiej w Święcianach, przed trzema laty zaczął budować się Rimas Burokas. Na uprzednio wykupionej działce jesienią roku ubiegłego zasiał pszenicę ozimą. I nagle Burokas zobaczył, że na baszcie jego pszenicy pojawił się stós obornika; przywoził go Antanas Besukas, również mieszkaniec miasta, który dotychczas sadził tu ziemniaki.

Nadejście wiosna — znów posadzę — oświadczył. W ten sposób powstał konflikt. Sąd, jaki niedawno odbył się, jak gdyby przyniósł wynik. Zmuszono Besukasę do usunięcia obornika. Pomimo to zagarnął kawałek ziemi.

Ileż takich sytuacji ostatnio powstaje?

Jednemu sąsiadowi wydaje się, że jego sąsiad ma więcej ziemi niż się należy. A zgodnie z ustawą w miastach typu rejonowego wynosi to 30 arów. Wzywa komisję. Komisja przyjeżdża raz, drugi. Dokonuje pomiarów, sprawdza dokumenty, ale naruszeń nie ma. Wtedy sąsiad, łamiąc prawo i nie licząc się z elementarną ludzką przyzwoitością, postanawia działać w inny sposób. Wypatrzywszy przez okno, kiedy gospodarz wyjechał z domu, zwołuje wszystkich krewniaków i zagarnia część ziemi sąsiada, ustawiając ogrodzenie. Gospodarz wraca do domu, a na jego działce stoi solidne ogrodzenie z żelaznej siatki, nawet słupy pomalowane. Już posadzone ziemniaki, posiano groch. Byli sąsiadami, stają się wrogami.

Nieporozumień, procesów itp. pełno. Oto chociażby No-

we Święciany i tereny wokół nich. Najbliższy był tu kołchoz „Kretuonis”, który posiadał prawie półtora tysiąca ha gruntów. Ale powierzchnia ta zmniejszała się. Zabierano pod odkrywkę dla kombinatu materiałów budowlanych, dla „Sielchoztechnik”, „Sielchozchimi”, przedsiębiorstwa hodowlanego „Vilija” itd. Wraz z reformą rolną kołchoz podzielił się na kilka spółek. Mimo sporów ziemię podzielono. Okazało się jednak, że jedni mają jej w nadmiarze, innym brakuje. Znowu nowe spory, podział po nowemu. Tymczasem się zgłaszają jeszcze byli właściciele. Oni uprawiali tę zie-

Realia wsi

mie, a teraz jest zajęta przez budynki o przeznaczeniu przemysłowym. Tak więc, ziemi nie wystarcza ani dla spółek, ani dla indywidualnych gospodarzy. W tej sytuacji często „rację ma” ten, kto ma więcej tupetu, kto działa z pozycji siły.

Wrzawa w miastach, pod miastem, jak też we wsiach i wioseczkach. Gmina kołchozowa nie stanowi wyjątku. Okolice są malownicze: lasy, jeziora. Upatrzył sobie działkę w leśnej wioseczce Żukowszczyzna mieszkaniec Wilna Mykolas Żynins. Upatrzył i postanowił „sprzątnąć” za wszelką cenę. Chociaż widać było, że zieleni się tu ozimina, zasiana przez innego gospodarza, zaczął na niej sadzić własne warzywa. Posadził i pojechał do stolicy odpoczywać. Wrócił, a warzywa zaochrone-

W końcu kwietnia w Świę-

cianach sesja rady rejonowej rozpatrywała sprawę rolnictwa. Uczestniczył w niej również gość, członek komitetu rolnego Sejmu LR, akademik Antanas Budvytis.

— Komitet rolny Sejmu — powiedział on — przypominam dziś szewca Stare buty ma latać i szyc nowe. Mówiąc inaczej, wcześniejsze ustawy należy uzupełniać i szycować nowe. Z powodu tego chaosu ludzie są rozgniewani, rozżaleni.

Jak długo będzie trwał chaos?

Miejscowa służba reformy rolnej nie jest w stanie nie zrobić. A Sejm, nie wiadomo dlaczego nie śpieszy z „szyciem nowych butów”. Prawomocność dokumentów na nieruchomości (ziemie, lasy) wystawionych w okresie Rosji carskiej, Polski zawiasta w powietrzu. Tysiące teczek z tymi dokumentami, zatwierdzonymi pieczęciami ówczesnych notariuszy, szczegółowo opisujących, co i do kogo należało, pokrywa się kurzem z kolei w teczkach komisji rolnych. Urzędnicy komisji regularnie otrzymują płać, od czasu do czasu dla „porządku” wertują tecki, odpowiadają na listy pretendentów do ziemi ale nie mogą nic konkretnie załatwić. Odpowiedzi sprzeczają się jedynie do — Czekajcie na decyzje ogdorne.

Oczekiwanie trwa. Ale tam, gdzie nie ma prawa, zaczyna działać siła bezprawia. Ogródziwszy się parkanem, zagarnął kawałek cudzej własności, nowo upieczeni właściciele skłonni są uzasadniać swe postępowanie procesami demokracji. Ale taka „demokracja” nie doprowadzi do niczego dobrego, odzwiecznienia wyzwolenia się najniższych emocji, a potem czynów...

Nikołaj NIEZAMOW

Rejon święciański

Nowiny święciańskie

♥ Jezioro Bielis jest tradycyjnym miejscem letnich koncertów pod gołym niebem, masowych festynów. W ubiegłą niedzielę gospodarzyli tu młodzieżowe zespoły artystyczne z różnych miejscowości rejonu święciańskiego. Barwne litewskie stroje narodowe, pieśni, tańce przyciągnęły tysiące widzów. Impre-

zą towarzyszącą był kiermasz, zorganizowany przez spółdzielczość spożywców i miejscowych przedsiębiorców.

♥ Uczniowie szkół rejonu, cierpiący na schorzenia dróg oddechowych po zakończeniu nauki mogą w czasie letnich wakacji bezpłatnie wyjechać do obozów czasowo — leczniczych

„Silelis” i „Žilvytis”. Zadał o to rejonowy związek zawodowy pracowników rolnictwa.

♥ Strażacy już 10 razy wyjeżdżali na gaszenie leśnych pożarów. Główną przyczyną jest nieostrożne zachowanie się wczasowiczów, turystów na łonie przyrody. Lasy zajmują w rejonie połowę terytorium. Ogień strawił już ponad 4 hektary terenów leśnych.

N. NIEZAMOW



Przy Morskim Muzeum-Akwarium w Kłajpedzie powstała oryginalna budowla — delfinarium, zaprojektowane przez architekta Petrasa Lapę i konstruktora Tautvydasa Tubę. Dobięga już końca wyposazanie tego jednego z największych w Europie delfinariów, a w sierpniu rozpoczyna się występy treshowanych delfinów.

Fot. B. Aleknavičius (ELTA)

... dla dziewiątoklasistów

Bukiska Szkoła Rolnicza: Plany mamy ambitne

... w odległości zaledwie 11 kilometrów od Wilna znajduje się wieś Bukiska, która słynie ze swojej szkoły rolniczej i... budującej się letniej... arcybiskupa wileńskiego i litewskiego kościoła prawosławnego... Nas bardziej interesuje szkoła.

... się rok szkolny, rozpoczyna się zapisy uczniów i rok, trzeba więc zadbać o reklamę. Nowy dyrektorka (plastuje to stanowisko... miesiąc) p. Sigitas... myśli o przyszłości i trzeba... ambitne ma plany. Za... nie tylko na tym, by szkoła... miała, ale również, aby... dla całej miejscowości i... szkół.

... powstała w 1944 roku, która się wówczas w dworcu... chłopek na gwałt potrzeb... (mentu). Szykowano tu... specjalistów od melioracji... było zapotrzebowanie, ale... zmieniały. Szkoła też zmie... naczelnik. Zostały, ...winda, dwie grupy meliora... i, co z dodatkową zdoby... jakieś inne zawody. Teraz... to przyszli ślusarze, far... specjalizujący się w uprawie... mechaniki techniki rolni... Dzielnicą mogą zdobyć... ekonomia gospodarstwa do... i młodej gospodyni. Przyj... są tu uczniowie, którzy... 9 klas. Jest też grupa kie... dla absolwentów szkół... nauka trwa 4 miesiące... zaciekać nas zawód... gospodyni". Otóż dziew... ują się wszystkich niezbęd... w prowadzeniu domu umie... zycia, gotowania, uprawy... ogrodnictwa. Pomysłowa... wprowadziła też fakulta... dla chętnych zdobycia kwalifi... teryera. Pomysł chwycił wszyst... złożyli się na zajęcia.

... Młode gospodynie spotkał... w tym ogrodzie, gdzie pod... kierownictwem nauczycielki p. Ma... Bareikytė szły na ziemie... (na zdjęciu). Dziewczy... podoba się wybrany zawód... nie się uczą wszystkiego. Pod... się również to, że w szkole nie... im głowy teorią, podsta... znaczenie mają zajęcia prak... Niedawno zaprosił dyrek... na mały poczęstunek —... szczególnie przygotowane cepe... podobno były dobre!).

Artystycznie uzdolnieni chłopcy mogą uczyć się rzeźby w drzewie i metalu, spróbować pracy dłutem. Specjalnie dla nich dyrektorka sprowadziła mistrza ludowego.

Do swej dyspozycji szkoła ma 30-hektarowe gospodarstwo rolne. Jest to ziemia uprawna, ogród, sad. Szkoła posiada też sporo maszyn rolniczych. Te maszyny niedługo staną się zupełnie nieprzydatne do uprawy roli, gdyż nie sprawdzają się w gospodarstwach indywidualnych. Dyrektorka jednak jest dobrej myśli. Farmem potrzebna będzie pomoc szkoły.

Szkoła nie wykorzystwała jeszcze swoich możliwości w pełni. W planach dyrektorki jest zorganizowanie produkcji pomocniczej, co mogłoby postawić ją na nogi pod względem finansowym. W tym kierunku pewne rzeczy już się robi. Szkolna stołówka piecze chleb, bułeczki, ciastka, które sprzedaje również do innych miejscowości. Na terytorium znajdują się budynki, które trzeba odremontować i wykorzystać.

Pracuje tu wiele wspaniałych nauczycieli, zakochanych w swej pracy. Np. p. Elwira Mirinavičienė, która uczy podstaw agronomii. Trawniki, kwiaty, krzewy upiększające teren — to dzieło jej rąk. Mie-

szka tuż obok. Wokół swego domu stworzyła prawdziwy raj. Jej uczennice z pewnością będą się starać tak samo upiększyć swoje przyszłe gniazdko.

— Najważniejsze, by uczniowie na przykładzie nauczycieli uczyli się pracować, dobrze wykonywać swój zawód. Dążymy do tego, by nasi absolwenci dogłębnie poznali swój zawód, dlatego największą uwagę zwracamy na praktyczną działalność — mówi zastępca dyrektorki p. Ričardas Daveika. Nauka w naszej szkole trwa 2,5 lata. Dla chętnych przewidziany jest tzw. wyższy szczebel nauki, na którym można zdobyć wiadomości z dziedziny komercji i handlu. Można też zdobyć wykształcenie średnie. Ostatnio nie ma jednak chętnych dalszej nauki. W ubiegłym roku tylko 2 osoby zgłosiły chęć zdobycia wykształcenia średniego. Nauka w szkole odbywa się w językach litewskim i rosyjskim, nie ma natomiast ani jednej grupy polskiej, chociaż uczy się tu sporo Polaków. Przed kilku laty próbowano utworzyć grupę polską, niestety, zgłosiło się zbyt mało kandydatów. W każdej prawie grupie z 30 osób jest około 6, które ukończyły szkoły polskie.

W nowym roku szkolnym planuje się przyjęcie 200 uczniów na I rok. Możliwe jest otwarcie polskiej grupy, pod warunkiem, że zbierze się odpowiednia liczba kandydatów. Dokumenty (podanie, zaświadczenie lekarskie, 3 zdjęcia



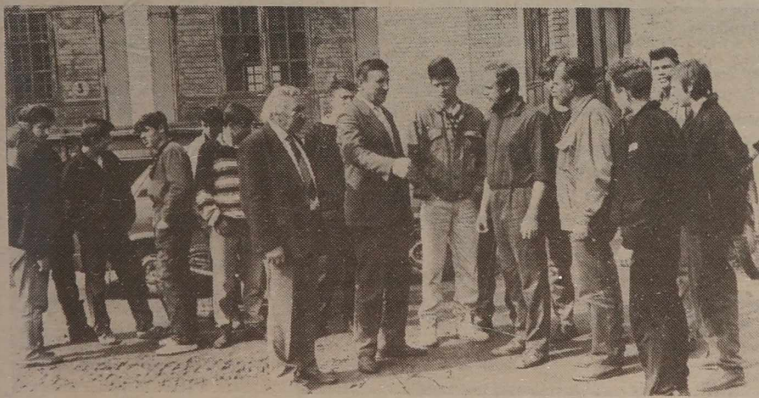
3x4 i świadectwo ukończenia szkoły) należy składać od 15 czerwca do 2 lipca.

Jest to chyba ciekawa propozycja dla tych, którzy ukończyli 9 klas i chcieliby zdobyć zawód. Bukiska Szkoła Rolnicza zaprasza.

Barbara SOSNO

NA ZDJĘCIACH: młode gospodynie Halina Siemionowa, Nijola Patecka, Luda Worobjowa z nauczycielką Marytę Bareikytę; grupa przyszłych melioratorów z kierownictwem szkoły i nauczycielami; p. Elwira Mirinavičienė.

Fot. Bronisława Kondratowicz



Uwaga absolwenci!

... Zarządzenie Naukowców Polaków Litwy w celu... do liczby absolwentów zainteresowanych... na Uniwersytecie Polskim w Wilnie przyjmując... na studia następujące dokumenty: ... wypełniony wg określonego wzoru formularz, za... podanie, zyciorys, kwestionariusz statystyczny; ... świadectwo dojrzałości lub dyplom szkoły poma... ... przeznaczenie lekarskie; ... cztery fotografie o wymiarze 37x32 mm, bez nak... ... w jasnym tle; ... trzy koperty ze znacznikami pocztowymi. ... należy dostarczyć liczby kandydatów, możliwe są... ... Humanistyczny; niemiecka

- Filologia angielska
- Pedagogika wczesnoszkolna
- Wydział Przyrodniczy:**
- Informatyka stosowana
- Wychowanie techniczne
- Wychowanie plastyczne
- Wydział Ekonomii i Prawa:**
- Ekonomia i zarządzanie
- Prawo

Kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na I rok studiów, do 23 lipca 1993 składają dokumenty i wnoszą kompensację wydatków na sprawdzian w wysokości 200 tal., pod adresem: 2601 Wilno, ul. Suboc 5, od godz. 9 do 18 w dni pracy. Tel. 61-15-16.

Sprawdzian będzie przeprowadzony w dniach 23—24 sierpnia 1993 r. Egzamin w formie pisemnej obejmować będzie obowiązujący program szkoły średniej z języka polskiego, języka obcego oraz przedmiotu kierunkowego.

Prawo do przyjęcia bez sprawdzianu przysługuje laureatom olimpiad, turniejów i konkursów, odpowiadających wybranemu kierunkowi studiów za okazaniem dyplomu komitetu olimpiady, turnieju lub konkursu.

Zarząd SNPL

Humor z zeszytów

„Pan Tadeusz” zaczyna się nekrologiem.

Dzięki zabiciu Stólnika, Jacek Soplica stał się pozytywnym bohaterem.

Jacek Soplica sądził, że wierną służbą dla Ojczyzny wypełni lukę w swoim pochodzeniu.

Książd Robak, to dawny Jacek Soplica, który ukrywał go pod sutanną.

Książd Robak był demokratą, bo umiał dochować tajemnicy.

Telimeną była bardzo inteligentna, bo całe życie polowała na męża.

Szlachta w „Panu Tadeuszu” nie nie robiła, tylko przez cały rok organizowała polowania i gryzobrania.

Jankiel prowadził działalność polityczną na cymbałach. Jankiel grając na cymbałach udowodnił, że zna historię Polski.

Stólnik Horeszko staropolskim zwyczajem odmówił Jackowi ręki Ewy.

Szlachta zaściankowa w „Panu Tadeuszu” nie posiadała właściwie nic poza wąsami.

Książd Robak agitował szlachtę przy pomocy tabakierki z wizerunkiem Napoleona.

Jacek Soplica w młodości palił wodę i został nazwany palwodą.

Książd Robak odziedziczył po Jacku Soplicy celne oko, które mu się przydało w scenie polowania na niedźwiedzia.

Nad ostatnim z Horeszków zawiązała się niedźwiedzia.

Zebrał mgr Ryszard GAJCZYK

Wojciech PIOTROWICZ

Faza

W lesie kominów nad ołtarzem pracy
Dym kadzi niebu zapachem kołaczy
I nęci

Czas dyszle zmienia i rydwan przepręga
Niesie do nowych żywiołów potęgą
I nęci

Stara świątynia wśród rupieci dyszli
Tuli w gromadkę kolumny jak dzieci
Goręcej

Pustka cokołów w świętych cieniu świeci
Święci etapem do muzeum wyszli
Mniej więcej

I garnki lepią z muzealnej gliny
Na urny z prochem i na urodziny
Bożyszczą

Myśli cyfrą zbrojna raz—dwa liczy zyski
A ciężkie długi od samej kołyski
Uiszczą

Józef SZOSTAKOWSKI

Świątek

plecy Jezusa całe w smutku
oba ramiona dosiadł ciężar
oczy wędrowca półprzymknięte
a stopy jego pełne drog

ręce figurki ciepłe drewno
a głowa świątka cała siwa
korona na niej z ostrych lodów
i z nieostrych naszych słów

Wileńszczyzna

ziemia droga ukochana
Wileńszczyzna ojczyzna
widzę jak spływa z ciebie
zeszłoroczny śnieg

z początku wstydiwie odslaniał
piaszczyste pagórki
jak cnotliwa niewiasta
pinująca swych szat

i najpiękniejszym słowem
staje się polski skowronek
mała Boża kuleczka
jeszcze w powietrzu z mrozu

moim kolorem
jest szary kolor ziemi i ptaszka
czekającego na cud

Romuald MIECZKOWSKI

Blues na przydworcowym postoju taksówek

Powracam jak spóźniony goniec
na plecach dźwigam drogę
odwróconą zawsze w tę samą stronę —
skazany jestem na taksówkę
w oczu miasto ukradkiem zagląda
pogłaskać jej pragnę czule
jak psa w deszczową noc —

Gdzieś ponad pierwszym piętrem
przelewa się muzyka
słuchana bez parasola
ze świadomością mokrych butów
jej każdy dźwięk to kropła
tańcząca w kaluży —

Taksówka nigdy nie nadejdzie
i deszcz się nie skończy
jest blues
co spływa z dachów dworca
gdzie wszystkie pociągi
przyciąły się do ucieczki
jest blues
z przemoconym niezmiernie be
i jeszcze suchym
esssssss

jest jeszcze blues
27 października 1988

Stoncznik

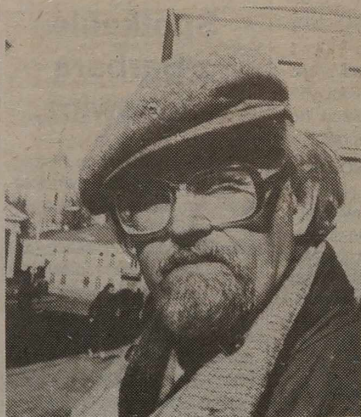
Stoncznik przez rok
z myślą o życiu wiosny
nie spuszczał za sobą
Jesienią głowę prosił
Spójrzaj na mój świat
Ach, po co jestem na świecie
Gospodarz wędrowca
Odciał mu nożem głowę
by się nie męczył

Na wszelki wypadek

Na wszelki wypadek
jeżeli zapomnisz Marynki
jak parasolkę w drodze
mów do mnie JA albo TY
Nie z oparcia o kufasza
ale po to, by nie spalił
poległych i zaginionych

POEZJA LITEWSKA W PRZEKŁADACH NA POLSKI

Spotkanie tłumaczkki z poetą...



Marcelijus MARTINAITIS

Sprostujmy od razu, już na samym wstępie: Alicja Rybalko jest nie tylko tłumaczką, jest przede wszystkim poetką i to bardzo wysokiej klasy, chociaż ostróg poetyckich na specjalnej uczelni nie zdobywała. Lubi swoją zasadniczą profesję (pracuje w Centrum Genetyki Człowieka). Genetycznie więc rzecz ujmując Alicja Rybalko ma po prostu poezję we krwi. Z tym się urodziła. Wydała już drukiem nie jeden i nie trzy zbiorki poetyckie. Wywiad z nią na łamach „Kuriera Wileńskiego” publikowaliśmy stosunkowo niedawno. Dziś pragniemy opowiedzieć o niej niejako „z innej strony” — za pośrednictwem przełożonych przez nią wierszy znanego w Litwie poety Marcelijusa Martinaitisa.

Zatem na łamach „Kolumny Literackiej” proponujemy spotkanie tych dwojga w takiej oto formie — czysto poetyckiej. Przed spotkaniem wspomnianym wyżej bohaterce i bohaterowi naszych szpalt zadaliśmy po jednym pytaniu:

1) Co skłoniło panią Alicję Rybalko do dokonania przekładu wierszy mianowicie Marcelijusa Martinaitisa i ile tych wierszy przełożyła?

Alicja RYBALKO:

— Nie znam dotąd osobiście pana Marcelijusa Martinaitisa. Pewnego razu wpadł mi, przypadkowo, zbiór jego poezji. Podobają mi się jego wiersze i — przetłumaczyłam. Po prostu — dla siebie, dla własnej satysfakcji, a nie na zamówienie tego czy innego wydawnictwa. Tych wierszy w sumie przełożyłam parę dziesiątków.

2) Jak na te przekłady zareagował pan Marcelijus Martinaitis i jak zareaguje na to, jeżeli zamieścimy je w naszej „Kolumnie Literackiej”?

Marcelijus MARTINAITIS:

— Bardzo pozytywnie. Spodobały mi się. To są dobre, fachowe przekłady. Ale oczywiście będzie mi miło, jeżeli je wydrukujecie.



Zrób mi drogę na drutach, mamó,
Z dni promiennych, z dni tycich, malusich.
Bym ze śmierci, skąd wracać nie dano,
kiedyś mógł tą drogą powrócić.

To, co kocham, wydziergaj mi, proszę,
i przedwiośnie — jak tysiąc młynów,
Zrób na drutach mi, mamó, ciszę,
zrób mi drzewa, jakich nie bywa.

Drogą tą nadejdę, siadę obok
po wędrowkach wszystkich i troskach.
Tak wydziergaj, by nie było wrogów
i przyjaciół łatwych jak z wosku.

Zrób mi wiosnę w tysiącnych młynach,
co na wzgórzach zielonych wysoko...
A jeżeli... Przecież wiesz, jak bywa —
wtedy nakryj mnie swoją drogą.

Jeżeli jestem drzewem przeznaczonym
na ścięcie,
nie róbcie ze mnie płotów,
nie rąbcie na podpałkę.

Zróbcie ze mnie kładkę,
drzwi albo próg,
nad którym się ludzie witają.

Z ciebie się zrobi niedziela
z progiem — na gościniec, z wiśniami
na twych kolanach, z rumiankami,
co się zsunęły
niechcący pomiędzy twe palce u nóg.

Z ciebie się zrobi północ
z ręką jasną jak droga.
I z niedzielą razem — jak przez próg —
niczym woda popłyniesz przeze mnie.

Z ciebie się zrobi życie
z deszczem na końcu pola.
Z głosem będą okiennice otwarte
i z mchem, miękkim jak słowo.

Z ciebie się zrobi mój żal —
co jak pieśń trwa z wierzba przy drodze.
Troski będą pełne ręce — niczym łaski,
która ciche oczy ma niedzieli.

Ja nie wytrzymam już tej wiosny.
Niechaj by mnie wreszcie
jak śnieg za miasto wywieziono.
Tak pachnie bzami z wiosny ust.
jakby maestro pieśnią wionął.

Gdyby mnie po długiej zimie śpiew obudził,
Jak chodźłbym, co robił, co bym mówił potem
Młodości nie przeżyję — nie ma się co tuziść —
choroby zastarzałej, co grozi nawrotem...

Gdy słowa jak kamienie i gdy brak już mocy,
zawołaj jak ptak woła z dalekich rozstajów.
Na wzgórzach wiatr trzy sosny zgina ku północy
i w drodze nieznajomi się witają.

Białe jabłonie są tu jak mgła ponad wodą.
Może ktoś grunt zaorze lub popiół zasieje.
A przy spalonym domu tuż u progu
ja, byś spocząć mogła, będę ci kamieniem.

Na wiosnę
po leśnych przesiekach
twoje oczy wycieli
i spławił po szerokiej wodzie,
wyrabiali ręce
i spalili
weseli młodzi drwale.

Każdej wiosny
idąc wypalonymi przesiekami
znajdowałem
kiełkujące spod śniegu
twoje oczy,
a po dnie rzeczki
z prądem
rozsnuwały się twoje włosy.

Co roku odrastałaś
i odrastały ręce —
rozpoznawałem je
po dotyku mchów.

Tylko tej wiosny
w tropach zwierząt
nie-odnalazłem twych kwiatów.
I jak wzrokiem sięgam:
wycięte są twoje oczy
aż do horyzontu.

Wieczór z wieczorem złożę,
— ranek przytulę do dnia,
noc wspomnień sobie zaledwie,
a już mnie dotknie jej cień.

Raz jeszcze żyć spróbuję,
oczy raz jeszcze otworzę.
Z rana swych rąk się uczyłem,
oczu nauczył mnie mrok.

Wybierz mnie sobie
ze wszystkich
byś chodźła w zabójce
jeśli mnie już nie będzie

Wybierz mnie sobie
ze wszystkich
by o zachodzie słońca
było ci smutno, żeś sama.

Wybierz mnie sobie
ze wszystkich
żebyś na mnie czekała
słyszała daleko.

Wczoraj, zawsze i wczoraj
nad kwitnącą łaską wierzby
ponad barwą rzeczną, łaską
ponad drzewem, zagrozą
i mową.

Ponad drogą z kamieniami
co czekali
ponad powrotem z dala
wczoraj, zawsze i wczoraj
na nowo

wczoraj, zawsze i wczoraj
na nowo
Ponad tym, co się działo
co jest w ziemi bułwinami
wczoraj, zawsze i wczoraj
nad kwitnącą łaską wierzby

Tłum. Alicja Rybalko

SPORT

CHAMPION — MISTRZEM!

Stadion Olimpijski w Warszawie. Wielki finał klubu. Pucharu Europy sezonu 1992/93. AC Milan — „Olimpia” Warszawa. Ogrom emocji. I Marysia: kto wygra? W „tatkach” częściej niż występować. Włoski klub tytułowany, mający najbardziej zwyciężący pucharowy zwycięstwo 4-krotnie (1963, 1969, 1989) sięgali właśnie po Pucharu Europy. Dorobek Francu, który wygrał skromniej — do niego zdobywali nigdy tego trofeum, w finale czwartego roku, dwa lata temu przegrali rywalizację z „Zvezda” Belgrad rzucił.

W tym meczu było, że dużo goli nie było. Zbyt wielka stawka meczu. „Wojna nerwów” zarażająca zwycięzców tak się stała. W rzeczywistości zadekowały jedną bramkę strzelał golem pierwszy połowy meczu. B. Woli. Wszystkie próby strzału zakończyły się niepowodzeniem. Zbyt bohaterska była obrona własnej „twarzy” przez Francuza, a naciętych zawodzili nerwy i po całym meczu.

W tym meczu było, że posiadanie okazji amfory — te najbardziej zaszczytnego klubu pucharu na Starym Konie w sezonie 1992/93 bez rozstrzygnięcia. W tym meczu w historii rozgrywek, w których się rokiem 1965. W Warszawie w Paryżu miało najpopularniejszego zwycięzcy wycelował „Madryt”. „Królewski klub” nie jeszcze 5-krotnie powtórzył sukcesu.

W tym meczu było, że cykl meczów europejskich pucharu w sezonie 1992/93. Mało brakowa-

ło, a podobnie jak przed 3 laty, wszystko co było do zdobycia, zgarnęłyby włoskie kluby. Przecież wcześniej zwycięzca rozgrywek o Puchar UEFA została jedenastka „Juventus” Turyn, a Puchar Zdobywców Pucharów wywalczyła AC Parma.

JESZCZE CIAŚNIEJ

zrobiło się w czołówce europejskiej grupy III w eliminacjach do piłkarskiego Mundialu-94 po tym, kiedy minionej środy Irlandia zwyciężyła w Tiranie Albanii — 2:1.

W podanej we wczorajszym numerze tabeli zaszyły więc przetasowania. Obecnie reprezentacje Hiszpanii i Irlandii notują po 11 pkt, Dania — 10, Irlandia Fin. — 8, Litwa — 7, Łotwa — 5, a Albania — 4 pkt.

EJSZYSZKI ŻYJĄ SPORTEM

Młodzież szkolna a i dorośli też zadawali często pytania: dlaczego w ostatnich latach nie odbywa się tradycyjna lekkoatletyczna sztafeta ulicami Ejszyszek?

I oto 22 maja br. nastąpiło odrodzenie tej pięknej sportowej tradycji. O godz. 11.00 na starcie stawiło się 10 drużyn, by pokonać dystans o długości 4200 m podzielony na 8 etapów. Jako pierwsza w grupie dorosłych na mecie zameldowała się drużyna z Białej Waki w składzie: Henryk Baranowski, Andrzej Węckiewicz, Wiliam Bobnis, Larysa Wolk, Czesława Szabanowa i Jadwiga, Nikołaj i Igor Skarynowie z czasem 12 min. 11 sek. Dwie dalsze lokaty wywalczyły drużyny z Ejszyszek. Wśród drużyn młodzieżowych triumf święciła Ejszyska Szkoła Średnia nr 1 w składzie: Paweł Zyliński, Stanisław i Jan Kasilowsky, Aleksander Romaszko, Marzena Tracawska, Halina Drozd, Ryszarda Blizniewicz i Leokadia Kowalewska.

Kolegium sędziowskie nie pozostało też głuche na liczne prośby maluchów o zezwolenie im startu. Dziewczynki biegiły dystans 300 m, a chłopaki — 600 m. Na poczekaniu znalazł się sponsor, a był nim dyrektor zamknął, tej spółki akcyjnej „Dauria” Feliks Iwaszko, który nie poskapił dzieciakom smakołyków w postaci czekolady, bananów, pomarańczy i cukierek. Skoro mowa o nagrodach, to warto powiedzieć, że zwycięskie dorosłe sztafety z rąk mera miasta Ejszyszek Jonasa Skiauterę otrzymali puchary i premie pieniężne w wysokości 5 tys. talonów, 3 tys. talonów i 2 tys. talonów, a młodzieżowe odpowiednio 3 tys., 2 tys. i tysiąc talonów.

Po zakończeniu zawodów lekkoatletycznych ks. Wojciech Górkicki zainaugurował modlitwą turniej tenisa stołowego w ramach drugich zawodów parafialnych TG „Sokół”. Tu jako pierwsza wśród dorosłych była drużyna z parafii podborskiej, której barw bronił Anna Wasilewska, Czesław Antul i Sergiusz Tiewiel. Wśród drużyn młodzieżowych zwycięstwo odniosła pierwsza drużyna z parafii ejszyskiej w składzie Tadeusz Zysmański, Witold Talmont i Ernesta Leviakaitė.

Turniej indywidualny zakończył się sukcesem Zygmunta Szliewskiego, który wyprzedził Sergiusza Tiewiela i Henryka Iwanowskiego. Wszyscy wyżej wymienieni jak też poszczególni członkowie najlepszych drużyn otrzymali dyplomy, upominki w postaci książek i taśm magnetofonowych ufundowanych przez ks. Bronisława Krokewiciusa i Wojciecha Górkickiego oraz Polską Macierz Szkolną na Litwie, za co w imieniu zwycięzców chciałbym powiedzieć fundatorom serdecznie „Bóg zapłać”.

Michał SIENKIEWICZ,
prezes TG „Sokół”
i KSPL „Solca”



Nijolė DIRMAITE

Konkurs „Dziewczyna „Kuriera”



SPRAWY DAMSKO-MĘSKIE

Przy kawiarnianym stoliku rozmawiają dwie dziewczyny:

— Wiesz — mówi jedna z nich — zerwałam ze swoim narzeczonym.
— To niemożliwe!!! Przecież jego ojciec jest miliarderm!
— No właśnie. Wychodzę z jego ojca. . . .

— Cemu jesteś taki smutny?
— Zna mnie rzuciła i uciekła z mleczarzem.

— Coś ty, powinienes się cieszyć!
— Kiedy ja tak bardzo lubię mleko..

NASI MILUSIŃCY

— No jak ci się Jasu u nas podoba? — pyta po tygodniu babcia.
— Fajnie jest, tylko mi się u bika na podwórku nie podoba.

— Dlaczego?
— Bo cały czas muszę odganiać muchy.

— Zapomniałam ci powiedzieć, że do ubikacji chodzi się wtedy, kiedy ja gotuję obiad. Wtedy wszystkie muchy są w kuchni.

Po wysokiej cenie
SKUPUJEMY
CZEKI
INWESTYCYJNE
od wszystkich mieszkańców Litwy.
Zwracać się: Vilnius, Jasin-sko 15-210, tel. 62-37-81.
(Zam. 2117)

DROGO SKUPUJEMY
CZEKI INWESTYCYJNE
Płacimy od razu.
Zwracać się: Vilnius, Jasin-sko 1/8, tel. 22-31-70 od godz. 9 do 13 i do 14 do 19 w dniach pracy.
(Zam. 2129)

PO WYSOKIEJ CENIE
skupujemy ceki inwestycyjne na Wileńszczyźnie.
Zwracać się: Vilnius, Kalwari-ju 62 (naprzeciw rynku), tel. 73-21-72 od godz. 9 do 17.
(Zam. 2043)

KUPIĘ
różne wyroby z niklu i palladu.
Zwracać się: telefon w Wilnie: 64-12-95, 64-16-37, wieczorem: 64-20-12.
(Zam. 2086)

SPRZEDAJE SIĘ
nowe: telewizor „Horizont 51CTV-441DW” (szczerban, 6 systemów, sterowanie zdalne), wideorekorder „Sony”, aut. wzmacniacz „Garsas” 2x60w oraz nienowoczesny magnetofon „Elektronika WM-12”.
Zwracać się: tel. w Wilnie 26-47-29.
(Zam. 2135)

SPRZEDAM
3-pokojowe mieszkanie w centrum. Cena początkowa 25 000 USD.
Zwracać się: Vilnius, tel. 62-59-35.
(Zam. 2145)

W SPRZEDAŻY SĄ
kurtki skórzane ze skrawków. Są nowe fasony, rozmiary 44-56, cena 25-27 USD.
Zwracać się: Vilnius, tel. 73-74-08, 76-82-19.
(Zam. 2158)

REPERUJĘ
miękkie meble.
Zwracać się: Vilnius, tel. 73-37-14.
(Zam. 2159)

Prawy prenumeraty

ma sytuacji bez wyjścia

Wieloletni naszych czytelników niejednokrotnie mieli okazję obserwować w Magunach. Niestety, coraz mniej prenumerat „Kuriera”. Potwierdza to i ostatnia Helena Matuśowicz. Właściwie tak, ona wie, że walczy o utrzymanie wsi, Nasielany, Bzyże. Długo walczy, walczy, osobno. Najtrudniejszą rewir. Właściwie tak, ona wie, że walczy o utrzymanie wsi, Nasielany, Bzyże. Długo walczy, walczy, osobno. Najtrudniejszą rewir. Właściwie tak, ona wie, że walczy o utrzymanie wsi, Nasielany, Bzyże. Długo walczy, walczy, osobno. Najtrudniejszą rewir.

nam nie rezygnują. — Chociaż prenumerata ostatnio zdrożała i za kwartał wynosi ponad 1200 talonów, to stanowi zaledwie cenę wartości worka ziemniaków — jak twierdzi mój znajomy rolnik z Nasielan. Warto dodać, że jeżeli prenumeruje się dwa tytuły, to koszt dostawy drugiego zmniejsza się o 20 proc. Moja znajoma zaabonowała „Naszą Gazetę” i potem „Kuriera”, za którego dostawę uiszcza 461 tal., czyli o 115 tal. mniej niż musiałaby zapłacić za dostawę samego „Kuriera”. Ostatecznie, choć rzeczywiście nie stać na samodzielną zaabonowanie gazety, można przecież zrobić to na dwóch z sąsiadem — twierdzą czytelnicy, którzy naprawdę lubią i czytają gazety. No według nich — nie ma sytuacji bez wyjścia.
Nikołaj NIEZAMOW

Zaprasza gitara

Dziś, 28 maja w sali Teatru Uniwersyteckiego Wileńskiego o godzinie 19 odbędzie się ostatni w tym sezonie koncert z cyklu „Wieczory muzyki gitary klasycznej”.

Tym razem usłyszymy utwory jednego z najwybitniejszych na świecie kompozytorów gitarowych Nikity Koszina. Będzie to koncert unikalny — swoje kompozycje wykona sam autor. Z tego powodu impreza ta otrzymała nazwę „Koszin+Koszin”. Mistrzowi będzie też sekundował jego były uczeń E. Finkelsztejn. Muzyka N. Koszina wyróżnia się niezwykłym korytelem, technicznym i kompozycyjnym nowatorstwem, programowością. Cieszy się ona wielką popularnością zarówno wśród słuchaczy, jak i wykonawców. Jego utwory stale należą do repertuaru J. Williamsa, W. Mikulki, A. Frau-czi.
Algimantas PAULIUKAVICIUS

W godzinie w kościele św. Jana — godzina ludowej pieśni katolickiej (pocz. godz. 12). Wieczorem (godz. 19) w lokalu Teatru Młodzieży — koncert gości festi-walu.

W niedzielę w Pałacu Kultury Łącznościowców — koncert śpiewaków i muzykantów Wileńszczyzny (pocz. godz. 14).

Wieczorem w Pałacu Pracowników Szukli — wieczornica (godz. 19).

WYSTAWY

W Jak zazwyczaj festiwalowi towarzyszy szereg imprez. W pierwszej kolejności wymienić należy doroczną wystawę twórców ludowych na Zauku Zamkowym, której otwarcie nastąpi w niedzielę o godz. 12.

Natomiast w galerii „Lan-gas” (Amenos 8) otwarta zostanie wystawa fotograficzna „Nasi muzykantki”, której autorem jest K. Driskun.

W tym też lokalu przewidziano fest koncert muzykantów wileńskich (sobota, godz. 14).
Z innych pokazów chcieli-

byśmy zaanonsować wystawę fotograficzną R. Zolubasa „Monstra” czynną w Wileńskiej Ga-lerii Fotograficznej (Wielka 19). Autor przedstawi 25 nowych, nigdzie dotąd nie prezentowanych prac.

Malarstwo V. Sakalasa (plastyka mieszkającego w USA) eksponowane już było. Komu się spodobały jego prace ma obecnie okazję je obejrzeć na wystawie czynnej w galerii „Vartal” (Wileńska 39).

TEATR

Opera. Dziś możemy obejrzeć balet „A proba”, jutro „Car-men”. W niedzielę dla dzieci „Doktor Objoli”.

Wileński Teatr Młodzieży zaprezentuje dziś „Trzy uko-chane” w Sali-99 „Śpiewy Łazarza”.

FILM

Miłośnikom komedii poleca-my film „Miss Katastrofa” wy-siętlaną w „Vilniusie” z Ornel-łą Mutti w roli głównej. Produk-cja włosko - francuska.

Co, kiedy, gdzie

KONCERTY

Tradycyjnie w maju na scenach stołecznych koncertuje dziesięć szkolnych zespołów, które jakby w sposób składają sprawozdanie o dorocznej działalności. Koncert, który anonsujemy, tuż po festiwalu i bardzo uroczysty. Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Wileńskiej Szkoły w dniu 26 „Pierwsni” ob-chodzi 50-majowe 15-lecie. Kon-церт będzie się w Pałacu Kul-tury w Nowej Wilni. Początek o 16.

W niedzielę jeden koncert. W sobotę na scenie Teatru Kultury i Sportu MSW w sali „Truskawka” z pod kierunkiem Bożeny Wórkwa A. Mickiewicza (Zamko-wa 13) odbędzie się wieczór pie-sni ludowej.

dacy”. Początek koncertu o godz. 17. Karty wstępu w polskich szkołach lub przy wejściu przed koncertem.

FESTIWALE

Wczoraj w naszym mieście rozpoczął się tradycyjny festiwal folkloru „Dźwięka, dźwięka kan-kiel”. Doroczna ta impreza za-wsze ściaga szerokie grono wi-zdów. I tym razem każdy będzie mógł wybrać coś dla siebie. Świę-to obejmie swym zasięgiem szereg scen stołecznych. Zainaugu-rowane zostało w Pałacu Kultu-ry Łącznościowców, gdzie oprócz gospodarzy wystąpił też zespół z Anglii.

Dziś święto przeniesie się na podwórze uniwersyteckie, gdzie o godzinie 19 odbędzie się wie-czorka, a o godz. 21 w pod-wórku A. Mickiewicza (Zamko-wa 13) odbędzie się wieczór pie-sni ludowej.

Dziennik społeczno-polityczny
Sejmu i Rządu Republiki Litew-
skiej. Ukazuje się od 1 lipca
1953 r.